

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Konferencja gospodarcza w Gdyni.

GDYNIA, (Pat). Dziś rano na konferencję poświęconą problemom gospodarczym Gdyni przybyli przedstawiciele rządu i władz centralnych: p. minister przemysłu i handlu dr. Ferdynand Zarzycki, minister rolnictwa i reform rolnych Nakoniecznikoff-Klukowski, minister komunikacji Butkiewicz, wiceminister Lechnicki i Kozłowski, komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku min. Pappe, wice wojewoda pomorski Seidlitz, dyrektor Roman z min. spraw zagran., naczelny inspektor Kloit i wielu wyższych urzędników ministerstw, — dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego Turski, wice marszałek Debski z grupą posłów, dyr. Jakubowski ze związku Izby Przem.-Handl. i inni. Na konferencji reprezentowane są wszystkie bez wyjątku sfery gospodarstwa Gdyni. Na czele konferencji stoi prezes Izby Przem.-Handl. inż. Korzon.

Konferencja została otwarta o g. 9-ej rano w gmachu Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu Zarzyckiego. Przy stole prezydalnym zasiadli: ministrowie Nakoniecznikoff-Klukowski i Butkiewicz, oraz wice ministrowie Lechnicki i Kozłowski. Obrady zajął min. Zarzycki, dziękując zebrany za przybycie i następnie podkreślając, że rozsiadanie niekiedy pogłoski o zaniedbywaniu spraw gdynskich przez władze centralne są zwykłym zjawiskiem, nie mającym żadnych podstaw. Następnie przewodniczący udzielił głosu prezesowi Izby Przem.-Handlowej p. Korzonowi, który w ogólnym zarysie naszkicował problemy gospodarcze portu gdynskiego. Jako pierwszy z referentów przemawiał wicedyrektor Izby Przem.-Handlowej p. Kawczyński. Mówca w obszernym referacie wyśnął problemy, których wykonanie przyczyniłoby się do dalszego rozwoju portu gdynskiego. Mówca podkreślił m. in., że dużą szkodę wyrządza się młodemu portowi polskiemu przez różnego rodzaju sensacje kryminalne, powstające w związku z działalnością firm portowych.

W ciągu obrad konferencji gospodarczej wygłoszono liczne referaty, a po przerwie obiadowej p. minister przemysłu i handlu Zarzycki zabrał głos i zakończył dyskusję. Po południu odbyło się przyjęcie na cześć przybyłych gości.

Na Zamku.

WARSZAWA, (Pat). W dniu dzisiejszym p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji szefa departamentu sprawiedliwości w ministerstwie spraw wojskowych plk. Marscha.

Dotychczasowe wyniki głosowania na prezydenta Estonii.

W wyniku piśmiennego głosowania na stanowisko prezydenta Estonii, kandydat związku kombatanów gen. Larka zebrał ok. 30 tys. podpisów, gen. Laidoner ok. 7 tys., Paets ok. 3 tys. i Rei 1.500. Zbieranie podpisów będzie trwało do 27-go marca.

Przyp. red. Chodzi tu nie o wybór Prezydenta, lecz o zebranie podpisów celem postawienia kandydatury, do czego podług nowej konstytucji niezbędne jest co najmniej 10.000 podpisów.

Reforma ustroju municypalnego Wiednia.

WIEDEN, (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywano sprawę nowej organizacji samorządu m. Wiednia. Reforma ustroju municypalnego stolicy Austrii ma polegać głównie na jak najściślejszej współpracy z przedstawicielami organizacji zawodowych.

Wystawa sztuki polskiej w Tallinie.

TALLIN, (Pat). Wystawa sztuki polskiej cieszy się wielkim powodzeniem. Codziennie zjawiają się około 100 osób, co w porównaniu z frekwencją na wystawach estońskich stanowi liczbę b. poważną. Prasa miejscowa w obszernych artykułach omawia poszczególne utwory polskich artystów, podkreślając ich wspólne cechy narodowe, których brak ostry zarzuca artystom estońskim.

Strajk w Madrycie trwa.

PARYŻ, (PAT). — Z Madrytu donoszą: Strajk robotników budowlanych trwa w całym mieście. Również robotnicy fabryk metalurgicznych, należący do unii ogólnej pracowników, ogłosili strajk, który objął 12 tys. robotników. Do strajku przyłączyli się metalowicy, należący do generalnej konfederacji pracy.

Interpelowany przez dziennikarzy premier Lerroux oświadczył, że rząd nie zamierza

Wręczenie nagrody muzycznej min. W. R. i O. P. Piotrowi Maszyńskiemu.



Przed dwoma dniami w godzinach popołudniowych w sali konferencyjnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz wręczył Piotrowi Maszyńskiemu, zasłużonemu kompozytorowi, dyrygentowi i organizatorowi słowarzyńskich śpiewów, dyrektorowi „Lutni” nagrodę muzyczną ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. za rok 1934.

Na zdjeciu: p. minister składa życzenia laureatowi. Wgłębi przedstawiciele sfery muzycznych, literackich i artystycznych stolicy, którzy asystowali uroczystości.

Bank Związku Spółek Zarobkowych S-ka Akc. Oddział Wileński — Wilno, Mickiewicza 19

uruchomił z dniem 10-go marca r. b.

KASĘ BANKU

w godzinach wieczorowych

dla wpłat na rachunki wkładowe, bieżące i czekowe.

Bank przyjmuje wkłady w złotych, w złotych w złocie, w dolarach i innych walutach, przy oprocentowaniu do 6 1/2 % w stosunku rocznym.

„Wspólny front”.

PARYŻ, (Pat). Rada socjalistycznych SSIC okręgu Sekwany uchwała 4405 głosami rezolucję, polecającą sekcjom socjalistycznym zachowanie jedności działania z komunistami.

Zjazd aplikantów adwokackich.

KRAKÓW, (PAT). — Dziś w sali izby przemysłowo-handlowej odbyło się w obecności władz okręgowego sądu prawny zjazd aplikantów adwokackich. Otwarcia zjazdu dokonał prezes sądu sędziowski dr. Kazimierz Ostrowski. — W zjeździe biorą udział delegaci aplikantów ze wszystkich okręgów sądowych i grodzkich Rzplitej. Do przedyskutowania wzięli udział: Kraków, Poznań, Warszawa, Wrocław, Łódź, Katowice, Lublin, Białystok, Łódź, Poznań, Warszawa, Wrocław, Łódź, Katowice, Lublin, Białystok.

Nadanie przywilejów akcji katolickiej.

RZYM, (Pat). Wczorajszym „Oserwatorem” zamieszcza komunikat, dotyczący nadania przez rząd polski przywilejów towarzyszących akcjom katolickim, a w szczególności akcji katolickiej. Pismo stwierdza, że odpowiedni dekret został wydany po wysłuchaniu poglądów biskupów i podkreśla, że fakt ten jest tem bardziej znaczący, że konkordat z Polską nie zawiera wyrażonych postanowień w sprawie akcji katolickiej. W zakończeniu komunikatu „Oserwatorem” wyraża nadzieję, że zyczliwość rządu polskiego, okazana przez to, że chciał doprowadzić do porozumienia z władzami kościelnymi w sprawie, obchodzącej oba rządy, wzmoże obopólne zaufanie.



Do nabycia w pierwszorzędnym magazynie galanterijnych.

Rozbiły się dwa samoloty pocztowe.

NOWY YORK, (PAT). — Wpobliżu miejscowości Cheyenne w stanie Wyoming spadły dwa wojskowe samoloty pocztowe. W katastrofie zginęło dwóch lotników.

Prasa amerykańska zwraca uwagę, że mi

mo surowych zarządzeń, wydanych przez władze wojskowe, nakazujących wszelkie środki ostrożności, wypadki z samolotami pocztowymi nie zdarzają się w dalszym ciągu.

Upały w Australji

powodują katastrofalne pożary.

LONDYN, (PAT). — W Australji panują wielkie upały, wskutek których lasy płoną na wielkiej przestrzeni. W okolicy Adelajdy ogień przerzucił się nawet na ogrody i sady owocowe. W lasach sosnowych płonienie

wznoszą się do 150 stóp w górę. W południowo-wschodniej części Australji wskutek upałów spaliło się tysiące akrów trawy. Dzień wczorajszy był najgorętszym dniem marca w historii Australji.

Echa zamachu

PARYŻ, (PAT). — „La Liberté” wysuwa hipotezę, że przyczyną zamachu samobójczego adwokata Huberta było posiadanie przez niego tajemnicy, której nikomu nie mógł zdradzić, czy to ze względów zawodowych, czy też innych. Dziennik zaznacza, że wyda

adm. Huberta.

zienie to nie jest zwyczajnym wypadkiem Świadczy o tem chociażby fakt, że zamach samobójczy miał miejsce w godzinach porannych, zaś prasie zakomunikowano o tem dopiero o północy.

PARYŻ, (PAT). — „La Liberté” zamieszcza wiadomość w sprawie motywów usiłowania samobójstwa przez adwokata Huberta i wywodzi, że adwokat padł ofiarą szantażu ze strony swego klienta Romagnino, od którego nieprzeznacznie w pewnej chwili przyjął na przechowanie część talonów czekowych od Romagnino i Guibout-Ribaut. Po zastrawieniu się Hubert chciał zwrócić talony czekowe, lecz wtenczas Romagnino nasyłał mu kilka osób podpisanych na talonach, którzy za określoną sumę proponowali nabyć ich. Adwokat dowiedział się krytycznego dnia, że jedna z tych osób zamierza oddać sprawę prokuratorowi i w obawie przed tem Hubert usiłował popełnić samobójstwo.

Sigvard Bernadotte utracił prawa do tronu.

STOKHOLM, (Pat). Na posiedzeniu rady ministrów następcą tronu oświadczył, że syn jego Sigvard przez małżeństwo, zawarte w Londynie z Ericą Patzek, utracił wszystkie prawa do tronu, oraz przywileje księcia krwi Sigvard będzie miał prawo używać nazwiska Bernadotte.

jak on pod Moskwą nie walczył, tych dam sentymentalnych i rozromansowanych, tych pieczeniary i szambelanów, tych, jednym słowem piecuchów, co w ciepłym i bezpiecznym kątku siedzili, podczas gdy oni, szwo leżery, fizjylery, lansjery i stare „gromniardy”, pisali historję Europy szabłą i krwią.

Polubił zabawę wyśmiewania się z nich na deskach teatru i przeciwstawiania im w każdej prawie sztuce swych dawnych kolegów broni. Zawsze, w konfliktach opisywanych w swych komedjach bierze stronę wojskowych; im daje serce kobiecie, im rolę szlachetną. Ich ofiarności, męstwo i szlachetność duszy wystawia. Ale i tamten, karykaturalny światek, traktuje z wielkopańską pobłażliwością i wojskowym animuszem, bardziej się z niego wyśmiewa niż nim pogardza. Zgryźliwa satyra jest mu obca, a najohydniejszą narowię szlachetkę, paskudne cechy charakteru, umie przedstawić w typie tak powleczo-nym komizmem, że wady wydają się śmiesznościami. Jadu w komedjach Fredry nie znaleźć... „pozornie...jad wyglądał wstydliwie ukryty, dyskretnie schowany w duszach ludzkich. Tak wyglądają, tak czynią mowi autor, a ty słuchacz, wyciągny z tego wnioski, co masz o tym człowieku sądzić? A przecie sam Fredro miał powody

ciskać się na ludzi w swych utworach, literackich właśnie. Ten autor, którego sztuki były za jego życia jeszcze i później tłumaczone na czeski, francuski, niemiecki i rosyjski język, który dziś jest uznany za bezmała geniusza rasy polskiej nie mógł we Lwowie o osiągnąć powodzenia, i po wielu trudach dobił się wreszcie wystawienia w 1821 r. Pana Geldhaba w Warszawie, co uczynił, ociągając się, Osiński.

I potem, mimo powodzenia u publiczności, krytyków i dyrektorów miał przeciw sobie. Byli nie z jego sfery, to dużo tłumaczy. A potem, gdy już miał kilkadziesiąt sztuk w repertuarze... „Weredyk stał kiedyś na serce moje i zgniół je raz na zawsze” pisze w Trzy po trzy. „Przyjał stał się tłumaczem, niby opinii powszechnej. Zapewnił mnie, że jestem nienawidzony. Za co? Nie wiedział, ale tak słyszał. Zapewniał że dążności dzieł moich są potęgane... Opuściłem rece, przestałem żyć i pracować dla świata”. Goszczyński oskarżał go o niemo-ralność i płochość, o ślepe naśladow-nictwo, nikt się nie ujął za sponiewie-ranym Fredrą i ten, rozczulony, za-milkł na lat piętnaście.

(Dla Goszczyńskiego Fredro był niemoralny!.. Dla niektórych z nas Przepiecy lub U Mety jest ta ewolu-cja późniejsza, to, co będzie ogląda-ły nasze wnuki?) Pan Geldhab, jak i wszystkie głów

Dz. Ustaw Rzeszy opubliko-wał porozumienie polsko-niemieckie.

BERLIN, (Pat). Dziennik ustaw Rzeszy publikuje protokół polsko-niemiecki o zniesieniu wojny celnej oraz rozporządzenie wykonawcze wprowa-dzające w życie protokół z dniem 15 marca.

Plaści ten, kto kupuje, tak bywa zwykle. Okazuje się jednak, że bywa również odwrotnie.

Oto z prasy handlowej dowiadujemy się, że pewna firma włoska zaofiarowała w Austrji makę — zadarmo. A w razie niezwłoczne-go odbioru i ocenia — dopłaca po 20 lirów za kwintal.

Sprawa jest prosta: cło na makę włoską jest tak wysokie, że trzeba zwrócić jego część żeby mąka ta mogła konkurować na rynku austriackim.

Ale że sytuacja jest paradoksalna — to fakt.

Ważne zebranie „Bratniaka”.

Wczoraj w sali Śniadeckich U.S.B. odbyło się ważne zebranie członków Stowarzyszenia Bratniej Pomocy Pol-skiej Młodzieży Akademickiej U.S.B. Na przewodniczącego zebrania po gor-acej dyskusji i dwukrotnym głosowa-niu wybrano kandydata młodzieży prorożadę p. Nowodworskiego (gło-sów 274 i 73 wstrzymujących się). Za kandydatem młodzieży narodowej p. Wenerem opowiedziało się 253 osoby.

Zebranie trwało do późna w nocy w atmosferze podniecenia. Obszerniejsze sprawozdanie z jego przebiegu po-damy jutro. (w)

WŚRÓD PISM.

— Ostatni (10) numer „Świata” zawiera: „Wrzenie we Francji” — L. Chrzanowski; korespondencja własna z Brazylii; wrażenia z pobytu Pana Prezydenta u artystów na „Głódwie”; „Zakochany Yogi” nowela Ja-rosławskiego, jak zwykle, artystycznie ilu-strowana; ankieta „Świata” — „mówią o sobie Jan Cybis, Józef Czapski i Tytus Czyżewski; barwne ilustracje ze „Świata Zimy” w Zako-pańcu i opowiadanie W. Brumera, jak po-mówiali rolę Shylocka najwybitniejsi jej od-twórcy: K. Kamiński, J. Jaracz i Juszcza-Stepowski.

„Tydzień Świata”, Muzyka, Teatr, kores-pondencja z Kujaw, artykuł „O zbliżeniu się szkoły do życia” oraz — „Jak się narodził Młeki Mały?” — składają się na resztę tre-sci tego barwnego i ciekawego numeru.

— Ukazał się Nr. 10 tygodnika „Kobieta Współczesna” bogato ilustrowany, zawierający szereg ciekawych i aktualnych artyku-łów.

W artykule wstępnym p. t. „Utopia czy wychowanie społeczne” p. dr. Lublinerowa porusza sprawę ochrony przyrody i rolę jaką ta ostatnia odegrała w życiu człowieka. Dalej p. K. Muszalska opisuje swe wra-żenia z pobytu na Huculszczyźnie w zimie, w artykule p. t. „Śnieg na Huculszczyźnie”. Poza-tem czytamy „Myśli i uwagi linka” p. M. Zawadzkiej, „Kapelusz” p. Jarekiewicza.

W rubryce „Z książek” p. Z. Mianowska sygnalizuje wydawnictwa „Rój” z ostatnie-go okresu, a mianowicie: „Prosto z mostu” — St. Piasecki, „Słowa wśród porcelany” — K. Trzaskowski — „Odwiedzin i spotkanie”. — J. Parandowski. Następnie czytamy: „Czyni i marzenia architektury współczesnej” p. Sa-motyhowa, „Rubryki pracy zawodowej” p. Jabłowskiego.

W ramach praktycznych dalszy ciąg arty-kulu „Kuchnia przyszłości” — Mag. dietetyki M. Markowska, oraz damski sweter i welny i przepisy kuchenne.

Numer uzupełniający recenzje z teatrów i kin.

Knox.

NA SKWERKU.

— Wjśna panie mój, wjśna, możesz już kosteczki pograć, siadajże panie Kala-santy.

— Jak się ma Pan Leonard, jak zdrowie, jak powodzenie, siedzieć, a nie! Stoicie wio-senne zdradliwe, mówił mi lekarz, że, panie drogi, na wiosnę wysła ono najwięcej za-rzasków.

— Słyszane rzeczy... może dlatego na wiosnę ludzom tak flu, flu w głowie?... No to pójdzijmy do Sztrallowej... co słychać?

— A może do Rudnickiego, przejdziemy się trochę... Ajaj patrzaj Pan, coż to za tru-piska wystawili u Borkowskiego? To ma być Marszałek? Cera żółta, skrzywiona maska jakaś, nie! To policjanie powinno być wzbro-nione, takie karykatury z naszego Pana Ma-rszałka robić...

— Prawda, powinni zdjąć, pójde i po-wiem im, niech zdejmą, też sportretowali, nie ma co mówić, pięknie!

— E, daj spokój, nie wtrącaj się pan, czy to do nas należy, zaraz z tego zrobią politykę, przekreślą, powiedzą, że chciałeś portret usunąć... Ot posłuchaj co mówią, że bociąni przyleciały już do Zakretu, bę-dzie wczesna wiosna...

— Co tam o bocianach, pan to zawsze tak, wy tu w Wilnie tacy jesteście... żadnej interwencji, żadnego głosu nie wydać, niech sobie... A ja tak nie umiem, widzę, że coś jest złe, to gadam, chodzę, nie mam służ-ności, to się okaże, ale mam, to czasami innym oczy się otworzą. Każdy każdego wspomagać powinien i ułatwiać, a nie od-wrócić się, w swoim kąteczku mrucze.

— A kiedy można oberwać?...

— Wjśna panie mój, wjśna, możesz już kosteczki pograć, siadajże panie Kala-santy.

Knox.

PANACRIN
tabletki do ssania
CHRONIĄ PRZED
GRUPĄ ANGINA INFLUENZA
LABOR. CHEM. FARM. MAG. A. BUKOWYKIEGO

Nr. 2222 „Panacrin-tabletki” — nr. zezwolenia
Z. F. O. 17/34.

SKŁAD
materiałów technicznych i wodociagowych
S. BRAZ został przeniesiony
do nowego lokalu przy
ul. Trockiej № 3, tel. 5-77
Firma stale posiada na składzie w wielkim wyborze:
Wanny emaljow., komplety klozet., umywalki
fajansowe, armaturę łazienkową oraz artykuły
techniczne: jak pasy napędowe, pily tartaczne,
tarcze szmerglowe, azbest, kleingerit, gumę.
CENY NAJNIŻSZE. **CENY NAJNIŻSZE.**

TEATR NA POHULANCE.

Pan Geldhab. Komedia w czterech odsłonach.

Była to rodzina statystów i dowcipniśców, doskonałych obserwatorów życia, mających dziedziczną zdolność i pociąg do pióra.

Po przodku Andrzeju Maxymilja nie Fredro, autorze Przysłów, Prze-stróg i Aforyzmów, które się doczeka-ły kilkunastu wydań w kilku językach odziedziczył i autor Geldhaba talent pisarski i objawiające się w nim: uczci-wość ujęcie spraw ludzkich, miłość polskości w szlachetkiej szacie, sarma tyzm i rozmiłowanie we wszystkich właściwościach polskiej szlachty, w jej wadach, jej narowach, jej ryerskości i kwietyzmie, jej pieniaczcie i hojności. Galeria typów, którą wypuścił w jakichś dwudziestu sztukach Aleksander hr. Fredro ze swych dworów w Jatwiegach i Bieńkowie Woli od roku 1821 do 1835 — jest tak liczna i tak świetna, że zapamiętać mogła ko-mnaty większego nawet zamku niż Odrzykoń, o który oparł swój pomysł „Zemsty za mur graniczny”.

Obok szlachckiego światka, nico-wanego zławem piórem hrabiego, ist-nieje u niego świat mundurowy: smu-kli oficerowie i starzy wásale napol-eońscy. Sam autor był wszakże jed-

nym z tych, co za gwiazdą Cesarza pod Moskwę pociągnęli.

Wspomnienia te były zawsze ży-we, bliskie serca, opromieniały póź-niejsze niewesołe czasy, odgrodziły nawet od ruchu 31 r. „Osiemnastego lutego, roku 1814 jechał na białym ko-niu człowiek średniego wzrostu, nie-co otyły, w sieraczkowym surducie pod szyję zapiętym, w kapeluszu sto-sowanym bez żadnego znaku, prócz małej, trójkolorowej kokardy. Za nim, w niejakiej odległości drugi, tak że w surducie, ale ciemno - zielonym, także w kapeluszu bez znaków, także zgarbiony, równie jak pierwszy, a mo-że i lepiej, siedział na dereszowatym koniu... Pierwszym z tych jeźdźców był Napoleon, drugim byłam Ja”. Tak pisze Fredro o swoich wspomnieniach wojennych, w zapiskach Trzy po trzy, zwając kronikę, malowniczo oddającą epizody wyprawy napoleońskiej, w której z dwoma braćmi, Maxymil-janem i Sewerynem, brał udział.

Gdy wrócił z tych epicznych przy-gód do pluga i zagonu w c. k. Galicji i Lodomerji, jakże go śmieszyły i mie-rzić musiały zatechłe typy w sąsied-zwie zakazane figury, tych szlachciu-rów, co prochu ani zdechłej koniny,

uprzejmej pogardliwości w roli księ-cia.

P. Pytłasińska miała wyrazną tre-mę i pierwszą scenę zatarła zupełnie, następne poszły lepiej, ale nie miały należytę swobody, np. podówczas prze-mowa Ludomira, niepodobna by Flo-ra ciągle trzymała nos w książce, choć by chciała mu okazać obojętność, sa-mo zaciekanie było tu ktoś dla niej „szaleje” kazałoby słuchać uważniej.

P. Madaliński jako major dał się niepotrzebnie i niezmiennie, tak nie krzyczy bez umiaru żaden człowiek ekołowiek cywilizowany, to była gra na poziomie teatru amatorskiego. Inni wykonawcy epizodycznych ról da-li dobre sylwetki, zwłaszcza p. Deju-nowicz. Dykcja, zazwyczaj trzeba za-przyjemnością, była dobra, wiersz, so-czysty trzynastozgłoskowiec Fredry, dźwięczał i uwypuklał się naogół do-brze.

Ciekawe jest nastawienie Fredry w jednym punkcie tej nieskompliko-wanej historii o paskarskiej jedynacz-ce, Fredro zaznacza wyraźnie wstret-księcia do tego środowiska i p. Geld-haba, jako człowieka, o brudnych pie-niądach, major grozi... szantażem, wspominając o dostawach dla wojska, które Geldhabowi nie dadzą bywać w wielkim świecie. No, a świat wojsko-wo, Ludomira, przejdzie nad tem do porządku? To jest jakieś niezreczne.

Hro.

TWO FABRYKACJI FIRANEK, TIULU I KORONEK
Szlenkier, Gettlich
i S-ka S. A.
WARSZAWA, Śto Jerska 10.
Nasz SKŁAD FABRYCZNY
Wilno, ZAWALNA 25
zaopatrzony jest w związku ze zbli-żającym się sezonem w bogaty
wybór różnych firanek.
SPRZEDAŻ HURTOWA.
Prosimy zwracać uwagę na znak
fabryczny!

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Ekshumacja zwłok

nie potwierdziła przypuszczeń o zbrodni.

Duże zaniepokojenie wśród okolicznych mieszkańców Szarkowszczyzny wywołał fakt śmierci Jarmana Fajmowa Rukawina, który w końcu ubiegłego miesiąca, jadąc samotnie z Głębokiego, zmarł w drodze. Koń przywiozł go niezły zmarłego do Szarkowszczyzny. Ponieważ zwłoki zmarłego nie nosiły żadnych obrażeń, został on za zezwoleniem sędziego śledczego i lekarza miejscowego dr. Giersza

Djabeł skradł, Karasiewicz przepił.

Wdowa Maria Pieciakowa, mieszk. wsi Łuczaże, gm. grudziński była bohaterką niesamowitego przypadku.

Pewne nocy wyłonił się z pieca sam diabeł, stanął przed Pieciakową i odezwał się do niej w ten sposób:

— Jestem diabeł. Wszystko wiem. Twój syn z Ameryki przysłał ci dzisiaj 100 dol. Oddaj mi je, abowiem te pieniądze są nieczyste! Pochodzą one z nieuczciwego źródła i mogą sprowadzić na twój dom nieszczęście!

Pieciakowa — kobiecie b. bogobojna — ten diabeł, dbający o czystość obyczajów tak wzruszył, że oddała mu owe 100 dolarów.

Sprawa by się na tem skończyła, gdyby nie dalszy — zupełnie normalny przebieg wypadków. Diabeł, będący, jak widać, na urlopie, poszedł sobie pobomblować. W knajpie przybrał ludzką postać Pawła Karasiewicza,

mieszkańca tejże wsi. Od orku monopolu nawet diabełski język się rozwił. I wów czas wyszła najaw następująca historia.

Karasiewicz już od dłuższego czasu interesował się osobą Pieciakowej, wiedział bowiem, iż posiada ona 27-letniego syna Franciszka w Ameryce, który przysłał matce pieniądze. Szukał więc różnych okazji do wydobycia od kobiecie gotówki, lecz plany spalały na panewce. Dopiero zwierzenia Pieciakowej, iż pewnej nocy przysłała diabeł i tak się przestraszyła, że sama była się spać nasunęła „genjalna” myśl.

Pieciakowa zapytana, czy istotnie uwiaryła w diabła — oświadczyła z całym spokojem, że tak. Skąd bowiem mógł wiedzieć, że właśnie otrzymała 100, a nie mniej i nie więcej dolarów.

U Karasiewicza podczas rewizji znaleziono 90 dolarów. 10 dolarów zdołał już przepić.

Żołnierski chleb najlepszy.

Wojskowa piekarnia mechaniczna i magazyn zbożowy.

Wojsko polskie w swych inwestycjach intendenckich śmiało kroczy za postępową techniką współczesnej, budując wzorowe pod każdym względem zakłady przemysłowe i magazyny. Na gruncie wileńskim jednym z takich wzorowych zakładów wojskowych jest nowa piekarnia mechaniczna składowa, wzniesiona w ciągu kilku lat kosztem 400 tysięcy złotych na gruzach rosyjskiej piekarni przy ulicy Legionów 2.

Pozostałe po zaborach ruiny niedługo specyły ulicę Legionów. Z inicjatywy i pod kierownictwem generała brygady inż. Litwinowicza, dowódcy okr. korpusu Nr. III, wyrósł na tem miejscu w ciągu trzech lat (od roku 1927 do 1931) wspaniały pod względem urządzeń wewnętrznych duży żel - betonowy gmach piekarni, ośmioletniej obecnie całej garnizon wileński.

Piekarnia rozpoczęła pracę w roku 1931, jednakże ze względu na trwające dodatkowe roboty inwestycyjne, poświęcenie jej wciąż się odkładało, dopóki nie została kompletnie wykończona w roku ubiegłym.

W dniu 6-go b. m. ks. kapelan mjr. Siedziński w obecności gen. Litwinowicza, ppłk. int. dypl. Kościelnego, szefa intendentury O. K. III, przedstawicieli Korpusu Oficerskiego oraz Rektora U. S. B. dr. Staniewicza, dokonał poświęcenia piekarni, a kpt. Grabowski zarządcą składowi Mat. Int. oprowadził gości po piekarni i udzielił obszernych wyjaśnień.

Ze względu na znaczenie tej nowej placówki dla miasta i kraju zdziwienie wywołał fakt nieobecności na poświęceniu zarówno przedstawicieli

władz miejskich, jak i państwowych resortów gospodarczych.

Wypiek chleba w piekarni wojskowej, zmechanizowanej w 100% odbywa się w idealnych warunkach higienicznych.

Praca rąk robotników w bezpośredniej styczności z ciastem zredukowana jest do minimum i ograniczona się na jednorazowym dotyku przy przenoszeniu gotowych już form. Wszelkie inne zabiegi jak precyzyjne oczyszczanie maki z domieszek niepożądanych, mieszanie ciasta, nawet wałowanie i wałowanie gotowych form — wykonywują maszyny.

Wypiek chleba trwa około godziny, a odbywa się w czterech olbrzymich piecach, konstrukcji i wyrobu krajowych zakładów metalurgicznych. Piekarnia w ciągu 24 godzin wypieka 14 tysięcy bochenków.

Należy podkreślić, że wojskowa piekarnia jest jednym w Wilnie tego rodzaju zakładem, zmechanizowanym w 100%. Wileński prywatne piekarnie, niestety, dalekie są jeszcze od mechanizacji.

Kapitan Grabowski oprowadzał gości także po nowoczesnych żel - betonowych magazynach zbożowych i tendentury w Wilnie. Są one również imponującym przykładem budownictwa intendenckiego wojska polskiego. Wspaniałe urządzenia techniczne pozwalają na doskonałą konserwację zmagazynowanych setek tonn owsa i żyta.

Oba te gmachy piekarni i magazynów są zbudowane oczywiście z materiałów krajowych, jak również większość maszyn jest pochodzenia krajowego. (h)

Od 650 zł Na wyspy kwiatów i słońca



wycieczka morską okrętem „KOŚCIUSZKO”
Gran Canaria
Teneriffe
Madeira
oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.-

LINJA GDYNIA - AMERYKA

Warszawa, Marszałkowska 116
Gdynia - Lwów - Kraków - Rzeszów
oraz w biurach podróży.

Sprawa klejnotów królowej szwedzkiej.

We wrześniu r. ub. znajdowały się one w safesie Banku Tow. Spółdzielczych.

Dotąd sprawa klejnotów królowej Marii nie została jeszcze wyświetlona. — W pierwszym rzędzie brak ścisłych informacji, gdzie się one obecnie znajdują.

Wczoraj umieszcziliśmy wiadomość iż klejnoty królewskie znajdowały się ostatnio nie w Prywatnym Banku Handlowym, jak wynikało z pierwszej wersji, lecz, że zostały przeniesione przez ich obecnego właściciela p. Adama Toloczka w pierwotnie do safes Banku Spółek Zarobkowych, a następnie do Banku Towarzystwa Spółdzielczego.

Po sprawdzeniu wiadomości ta okazała

się ścisłą. Jak wynika z dalszych, otrzymanych przez nas informacji, klejnoty te znajdowały się w safesie Banku Tow. Spółdzielczego jeszcze w końcu września r. ub.

Na tem informację o „miejscu pobytu” klejnotów królewskich urządziła się. Zaczyna jednak należeć, że najprawdopodobniej w końcu września czy też na początku października zostały one wywiezione przez p. Toloczka z Wilna. Nie jest jednak wykluczone, że przeniesienie zostało do innego miejsca i znajdują się jeszcze w mieście.

Według innej wersji klejnoty te są obecnie w Rydze w safesie jednego z tamtejszych banków.

W sprawie wyrażonej wczoraj przez nas przypuszczenia, że klejnoty mogły być już syfikatem, trudno coś definitywnie stwierdzić. Sprawa ta stanie się aktualna dopiero wówczas, kiedy władze ustalą gdzie się one obecnie znajdują.

Potwierdzają się również podane przez nas informacje, iż pertraktowano ze Szwedzkiej mem w sprawie nabycia tych klejnotów dla dworu szwedzkiego. Ostatnia wymiana listów w tej sprawie miała miejsce przed trzema miesiącami.

—[:]—

EMIGRACJA.

W ciągu miesiąca lutego r. b. wyjechały przez Syndykat Emigracyjny do Argentyny, Brazylii, Chile, Kandy, Paragwaju, Urugwaju, Stanów Zjedn. Am. Półn., Francji, Belgii i innych krajów transporty emigrantów w liczbie 1074 osób.

OSTRZEŻENIE.

Ostrzega się emigrantów polskich, zamieszkałych we Francji lub zamierzających wyjechać do tego kraju, przed zgłaszaniem się do Biura Podróżny „Voyages France-Pologne” (adresy: 4 i 6 rue de Seze, Paris oraz 9 rue Caumartin, Paryż) Kierownik biura — A. Mańko.

Biuro to poza sprawami, normalnie wchodzącymi w zakres działania tego rodzaju przedsiębiorstwa, podejmuje się pośredniczenia w uzyskaniu kontraktów pracy, co jest przeciwne obowiązującym we Francji prawom i rozporządzeniom. Wskutek tego pośrednictwo jest skazane na niepowodzenie i jedynie naraża osoby zainteresowane na dotkliwe straty pieniężne. Poza tem biuro to proponuje pośredniczenie w przewożeniu pociągów do kraju, nie wydając się ze swych zobowiązań lub wywołując się z nich zię, to jest ze stratą dla zainteresowanych. Jak nam wiadomo, ostatnio wpłynęło do Urzędów Konsularnych we Francji wiele skarg na biuro „France-Pologne”. Nie które z tych skarg są przedmiotem toczących się obecnie dochodów sądowych.

—[:]—

RADJO WILNO

NIEDZIELA, dnia 11 marca 1934 r.

9:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dzień. por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 10:00: Muzyka religijna. 10:30: Nabożeństwo. 11:57: Czas. 12:05: Program dzienny. 12:10: Kom. meteor. 12:15: Poranek muzyczny z Filharmon. Warsz. 13:00: Pogadanka muzyczna. 13:15: D. c. poranek muz. 14:00: Audycja dla wszystkich. 15:00: „Przygotowanie nasion do siewu” — odczyt. 15:20: Muzyka lekka. 16:00: Słuchowisko dla starszych dzieci. 16:30: „Kawalerowie parafii i szancu” — wybita mikrofonu w Klubie Ulicznych wileńskich. 16:45: Kwadr. liter. 17:00: „Dziecko a alkohol” — odczyt. 17:15: Koncert muzyki polskiej. 18:00: Słuchowisko. 19:00: „Głotka Albinowa” — odczyt. 19:15: Codz. odc. pow. 19:25: Rozmaitości. 19:30: Radijoteatr dla młodzieży. 19:45: Program na niedzielę. 19:50: Myśli wybrane. 19:52: Godzina zyczeń (płyty). 20:00: Dziennik wiecz. 21:00: „Folieton prawie podróżniczy”. 21:15: Wesoła fala lwowska. 22:15: Wiad. sport. z Rozgłośni. 22:25: Muzyka tan. 23:00: Kom. meteor. 23:05: Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 12 marca 1934 roku.

7:00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dzień. por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11:40: Przegląd prasy. 11:50: Salafka legionowa (płyty). 11:57: Czas. 12:05: Sullivan - Fragn. z op. Kom. „Mikado”. 12:30: Kom. meteor. 12:35: D. c. muzyki z płyt. 12:55: Dzień. pol. 13:10: Program dzienny. 13:15: Pociągolecie Aeroklubu Wileńskiego. — pogad. 15:25: Wiad. o eksportie. 15:30: Giełda roln. 15:40: Koncerty dla młodzieży (płyty). 16:10: Muzyka lekka. 16:40: Francuski. 16:55: Prelekcja muzyczna. Koncert. 17:30: Z arcydzieł skrzypcowych (płyty). 17:50: Program na wtorek i rozm. 18:00: „Najwyższy dom świata” — odczyt. 18:20: Koncert kamerálny. 19:00: Z Wileńskich spraw aktualnych. 19:15: Codz. odc. pow. 19:25: Odczyt aktualny. 19:40: Wil. kom. sportowy. 19:47: Dzień. wiecz. 20:00: Myśli wybrane. 20:02: Koncert muzyki holenderskiej. 21:00: „Przemysłnik haszyszu” — felj. 21:15: Muzyka lekka. 21:30: Recital I. Brajmanja (bój). 22:00: Wycieczki krakowskie. 23:00: Kom. meteor. 23:05: Muzyka taneczna.

Polski Czerwony Krzyż.

P.C.K. wysłał w d. 9 bm. do powiatu młodeckiego kolumnę dezynfekcyjno - kąpielową dla współpracy w zwalczaniu panującego tam tyfusu płamistego.

Prace meljoracyjne na pograniczu.

W kwietniu r. b. na terenie województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i poleńskiego rozpoczęła się praca meljoracyjna na terenach w pasie pogranicznym.

Roboty te obejmą przeszło 500 ha moczarów i bagien. Prace będą prowadzone w porozumieniu z władzami sowieckimi, które w miarę możliwości będą udzielały pomocy.

Obostrzenia przy przekraczaniu granicy.

W związku z wypadkami tyfusu płamistego w pow. dzisieńskim i brasławskim władze lotewskie w ciągu ostatnich dni prawie zupełnie zamknęły t. zw. mały ruch graniczny. Komendanci pogranicznych rejonów lotewskich żądają odbycia kwarantanny oraz przedkładania świadectw lekarskich.

W sprawie tej odbywają się narady graniczne polsko-lotewskie.

„Król Cyganów” w Słonimie.

Od dłuższego czasu przebywa na terenie Słonimna król Cyganów Bazył Kwiek. Trudni się on tu sprzedażą dywanów, makatek i innych tkanin i obecnie nosi się z zamiarem opuszczenia Słonimszczyzny i przeniesienia się na teren Polesia.

Król cyganów w rozmowie z obywatelami miasta określa jako cel swej podróży także przeprowadzenie powszechnej rejestracji Cyganów, zbadań ich życia i skłonienia do zaniechania koczownictwa, osiedlenia się oraz zajęcia się uczciwą pracą. Kwiek z całą stanowczością popiera kradzież cygańską, zważając na to, że pomaga w ich ujawnieniu.

Prace nad zmianą trybu życia — jak oświadczył król Cyganów — nie idą zbyt łatwo. O ile bogaci Cyganie skłonni są do osiedlenia się, o tyle biedniejsi wola dotychczasowe koczownictwo, pomimo możliwości znalezienia pracy.

Fabrykę — mówił Kwiek — którą uprzednio uruchomił dla zatrudnienia Cyganów, zmuszony był zamknąć z powodu braku chętnych do pracy.

Ciekawe pokazy w Wołkowysku.

Dnia 12, 13 i 14 marca r. b. w firmie M. Epstein, Wołkowysk, ul. Kościuski 40 odbędzie się bezpłatny pokaz sprzętu spirytowego i jego zastosowania w gospodarstwie domowym. Poza znanymi już kuchenkami „Enef”, które zdobyły sobie zaufanie i uznanie, jako niezastąpione w każdym gospodarstwie domowym, szczególnie zainteresowanie winny wzbudzić krajowe palniki spirytusowe „Rusticus”. Palniki te, które można zastosować do każdej lampy naftowej, dają bardzo ładne, białe, zdrowe dla oczu światło, nie kopa, są bezpieczne i higieniczne. Dotychczas oświetlenie tego rodzaju było bardzo mało stosowane z powodu zbyt wysokich cen. Obecnie dało się wyprodukować w kraju palnik bardzo tani, dający niezwykle jasne światło. Zapowiadane pokazy mają za zadanie przedstawić łatwość zastosowania tego palnika, prostotę konstrukcji i wszystkie niezastąpione zalety tego oświetlenia.

Pokazy odbywać się będą codziennie od 12 do 14 m. w godzinach od 9-jej do 13-jej i od 15-jej do 18-jej.

Eugenja Kobylńska.

ZŁOTE SCHODY

Powieść ta wyszła z drukarni „Znicz” i jest już do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich. Skład główny w księg. Św. Wojciecha Str. 33b, cena zł. 5.—

C. KASA

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

Istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzeczypospolitej.

daje całkowitą pewność zwrotu wkładów i NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE;

zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego

SKŁADAJĄC SWE OSZCZĘDNOŚCI W CENTRALNEJ KASIE OTRZYMUJEMY NIETYLKO KORZYŚĆ DLA SIEBIE, ALE SŁUŻYMY TAKŻE I SPRAWIE PUBLICZNEJ.

OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE!

WILNO, MICKIEWICZA 28, TEL. 13-65.

Drzewka i Krzewy

Poziom wód na Wilji.

Wobec ogólnego ocieplenia się i topnienia śniegów zaobserwowano podniesienie się poziomu wody w Wilji. W dniu 10 marca poziom wody na Wilji w Wilnie wynosił 2.62 m. t. j. 26 cm. ponad poziom normalny. W ciągu doby poziom wody podniósł się o 3 cm. Według dotychczasowych obserwacji Wilja nie grozi w tym roku niebezpieczeństwem powodzi.

Ofiary na Challenge 1934 r.

Nasutek odezwy Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP powzięli uchwałę o dobrowolnym samoopodatkowaniu się na rzecz Challenge'u na przeciąg 6-ciu miesięcy: Urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego w sumie 64 zł. 15 gr. miesięcznie. Oficerowie, urzędnicy i szeregowi Pol. Państw. Woj. Wileńskiego w wysokości oficerowie po 20 gr., urzędnicy i szeregowi po 10 gr. miesięcznie. Oficerowie i podoficerowie Baonu K. O. P. Łużyki jednorazowo złożyły kw. 47 zł. 85 gr.

Ulgowe paszporty do Sowietów.

W związku z zawarciem porozumienia turystycznego między polskimi biurami podróży a organizacją turystyki w Z. S. S. R. urzędnicy mają być w ciągu lata r. b. wycieczki z Polski do Sowietów.

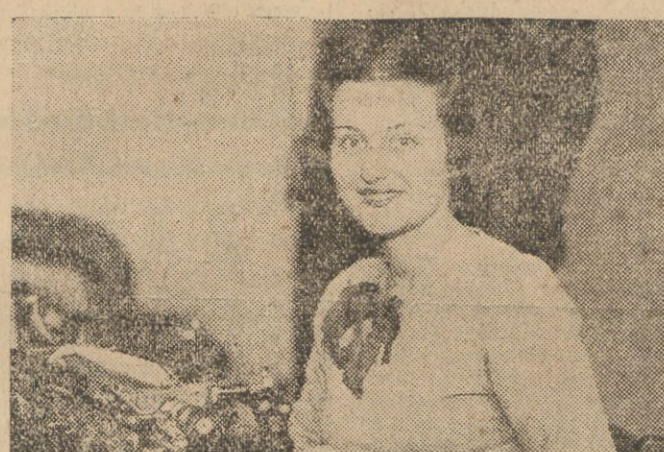
Czynione są zabiegi o przyznanie uczestnikom tych wycieczek ulgowych paszportów zagranicznych z opłatą 100 złotych.

Syn marnotrawny.



Powrót z Europy do domu rodzinnego.

„Królowa królów Paryża”.



Panna Brousseau została obrana „królową królów Paryża”. Widzimy ją przed swoją maszyną do pisania.

DRŻYJCIE PRZESTĘPCY!

Chiromanci wzięli się za waszą skórę.

Restaurator Świecznik, zam. przy ul. Ostrobramskiej 8, zatrudnia w charakterze służącej niejaką M. Sokolowską. Sokolowska w ciągu długoletniej pracy ucielała 150 rubli w złocie oraz 300 zł, które przechowywała w kufierku. Obowiązując się złodziej Sokolowską przetranszować przechowywaną kuferek nie w kuchni, lecz pod łóżkiem syna swego pracodawcy.

W tych dniach Sokolowska zabrała do skrytki. O groźno, kuferek nie było. Kto mógł dokonać kradzieży? Zrozpaczona służąca do kogoś miała się udać? Poszła do chi-

romantki. Ta, przed którą niema tajemnie ludzkich orzełka, że kradzieży dokonała pewna blondynka wraz z jakimś szatynem.

Blondynka z szatynem? Ależ oczywiście! Przecie tego dnia Świecznika odwiedzała jego była kłerkera Gilełowa — jasnowłosa blondynka z mężem. Całe ich zachowanie nie potwierdzało zeznań, że to właśnie oni dokonali kradzieży.

Zameldowano policji. Policja — jak to policja: zatrzymała małżeństwo Gilełow. Narazie jednak cennego kufereka nie odnaleźiono. (e)

Wyrok w procesie jedenastu komunistów.

Wczoraj rano sąd Sąd Okręgowy w Wilnie wypełnił szereg wyroków w sprawie. Młodzieńcze szereg wyroków w wieku od 16 do 18 lat i chłopcy z wyrokami na twarzy oczekiwali na ogłoszenie wyroku w sprawie jedenastu komunistów.

Oskarżenie zachowywać się nerwowo. Przewodniczący Brzozowski ogłosił wyrok, skazujący Cegielską na 7 lat więzienia.

Perelmutterówna, Kapuszczyńska, Ponlemonską i Tajca każdego na 5 lat więzienia, Holbergównę i Altmanównę każdą na 3 lata w. oraz Gorkinkierównę i Zyrmanną na 2 lata. Przewym Zyrmannowi zawieszono wykonanie kary na 5 lat. Lwiska i Kaplan zostali uniewinnieni. Wszystkich skazano z art. 97 K. U. Matka Cegielskiej, obecna na sali dostała spasmów. (w)

KURJER SPORTOWY

WYNIKI POSELSKICH ZAWODÓW STRZELECKICH.

W Warszawie zostały już zakończone zawody strzeleckie dla p. p. posłów i senatorów.

Wyniki tych zawodów są następujące:

- 1) Kryński 97 pkt.,
- 2) Lubomirski 96 pkt.,
- 3) Tyszkiewicz 95 pkt.

Jak widzimy, pp. posłowie strzelają całkiem przyzwoicie.

H. WILLS-MOODY TRENUJE.

Helena Wills-Moody, słynna tenisistka amerykańska, która od jesieni 1933 r. nie brała udziału w zawodach, obecnie wróciła do formy i treningu. W dniu 1 maja startuje ona w San Francisco.

A. Z. S. — Z. S.

Dnia 8 b. m. w sali A.Z.S. odbyły się zawody towarzyskie bokserów pomiędzy drużynami A.Z.S. — Z. S. Garn. Wilno, z wynikiem 7:3 na korzyść Z. S. Garn. Wilno Młoda drużyna Strzelecka po wygraniu z Z.A.S. ma na rozkładzie drugi renomowany zespół wileński.

NIEDZIELA W SPORCIE.

Dziś nie mamy absolutnie żadnych poważniejszych imprez sportowych w Wilnie, a i w całej Polsce również program jest bardzo skąpy.

W Warszawie odbędzie się kilka spotkań

piłkarskich i bieg naprzelą, który utworzy sezon lekkoatletyczny.

Z imprez bokserskich zanotować możemy spotkania Gwiazda-Polonia i Skoda-I. M. C. A.

W Zakopanem odbędzie się zawody w biegach zjazdowych o mistrzostwo Polski.

W Poznaniu w hal startują lekkoatlety, a na Śląsku, w Krakowie i Łodzi rozegrane zostaną liczne mecze piłkarskie.

Z ciekawych imprez zagranicznych —

mecz piłkarski o mistrzostwo świata. W Paryżu Francja walczy ze Szwecją, w Madrycie Hiszpania z Portugalią, a w Amsterdamie Holandia z Belgii.

Ponadto odbędzie się dzisiaj dalszy ciąg turnieju tenisowego zawodowców Ameryka — Francja. Do dnia wczorajszego prowadziła Ameryka 2:0.

Ameryka punkty zdobyła przez Tildena, który pokonał Plaa 7:5, 6:2 i 7:5, a Vines wygrał z Cochtem 8:6, 6:4 i 6:2.

Dziwne metody konkurencji handlowej.

Konkurencja w życiu gospodarczym, jak również i handlowym jest rzeczą pożądaną, o ile naturalnie jest prowadzona lojalnie, lecz gdy zaczyna wchodzić na tory nieljalne — wtedy tracą zupełnie swoje cechy i częstokroć zamieniają się w potępienie przez całe społeczeństwo. I właśnie z podobną nieljalnością konkurencja spotyka się jedna z polskich fabryk ostrzy do golienia „POLONOZ”, która powstała w m. maju 1931 r. i od początku używa litery „Z” jako znaku fabrycznego.

Ponieważ w niczem ostrza fabryki „POLONOZ” nie ustępują ostrzom zagranicznym, w cenie zaś jest ogromna różnica, cięższą więc u nas dużej i zasłużonemu powodzeniu. Nic więc dziwnego, że powodzenie to było sołą w oku zagranicznych konkurentów.

Ażeby zgubić polską placówkę, jedna z

firm zagranicznych zarejestrowała w Urzędzie Patentowym 1932 r. literę „Z” jako swój znak fabryczny i obecnie, po dwuletnim milczeniu wystąpiła przeciwko firmie „POLONOZ” za nieprawne używanie znaku fabrycznego.

W chwili pojawienia się na naszym rynku ostrzy „POLONOZ” ceny zagranicznych wynosiły ca. najtańsze 25—30 gr. i najdroższe 75 gr. za sztukę. Obecnie ostrza krajowe „POLONOZ” sprzedawane są w detalu najtańsze po 10 gr. za sztukę, najdroższe od 25—30 gr. Biorąc pod uwagę, że obrót roczny 1933 r. firmy „POLONOZ” wyniósł 350 tys. złotych, a ponieważ ceny ostrzy zagranicznych były przeciętnie trzykrotnie droższe — wywodziło przeto z kraju ca. 700 tys. złotych i to tylko za ostrza jednej zagranicznej firmy.

KRONIKA

Niedziela 11 Marzec

Przepowiednia pogody według P.I.M. Po miejscami pochmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie, później począzszy od zachodu kraju stopniowy wzrost zachmurzenia aż do opadów. Nocą przymrozki, dniem większy wzrost temperatury. Slabe wiatry z kierunków południowych.

DYŻURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 34, Siekierzyńskiego — Zarzeże 20, Sokołowskiego — r. Tyzenhauzowskiej i Nowego Świata, Szantyr — ul. Legionowa, Zasławskiego — „Pod gołębiem” — Nowogródka 89, Zajczkowskiego — W. Tolstowa 20.
Oraz Jundzilla P. — ul. Mickiewicza 33; Mańkowska — ul. Piłsudskiego Nr. 30; Narbutta — ul. S-to Janska; Szyrwinty i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15.

ADMINISTRACYJNA
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 34, Siekierzyńskiego — Zarzeże 20, Sokołowskiego — r. Tyzenhauzowskiej i Nowego Świata, Szantyr — ul. Legionowa, Zasławskiego — „Pod gołębiem” — Nowogródka 89, Zajczkowskiego — W. Tolstowa 20.
Oraz Jundzilla P. — ul. Mickiewicza 33; Mańkowska — ul. Piłsudskiego Nr. 30; Narbutta — ul. S-to Janska; Szyrwinty i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15.

MIEJSKA
Zakończenie wypłat zastawów rezerwowanych. Wydział wojewski Magistratu m. Wilna wypłacił ostatnio ostatnią serię zastawów dla rodzin rezerwowanych, którzy odbyli ćwiczenia wojskowe 1933-34 r.

BEZROBOCIE. Podług ostatnich danych na terenie Wilna znajduje się obecnie 6427 bezrobotnych.

W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie wzrosło o 24 osoby.
TARGI SPORTOWE. Odbyła się w Maistrze wileńskim konferencja zwolniona przez Miejski Komitet Wychowania Fizycznego, na której rozpatrywano projekt zorganizowania w Wilnie I Targów Sportowych. Konferencja w nieobecności Prezydenta miasta zgłosiła p. Glizki, Przewodniczący nac. wydziału woj. wileńskiego. Uchwalono zorganizowanie I Targów Sportowych w maju.

SPRAWY AKADEMICKIE
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 34, Siekierzyńskiego — Zarzeże 20, Sokołowskiego — r. Tyzenhauzowskiej i Nowego Świata, Szantyr — ul. Legionowa, Zasławskiego — „Pod gołębiem” — Nowogródka 89, Zajczkowskiego — W. Tolstowa 20.
Oraz Jundzilla P. — ul. Mickiewicza 33; Mańkowska — ul. Piłsudskiego Nr. 30; Narbutta — ul. S-to Janska; Szyrwinty i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15.

SPRAWY SZKOLNE
Komitet Rodzicielski przy Szk. Pow. „Swit” Nr. 22 powiadomił, że dnia 11 marca w niedzielę o godz. 4.30 p. r. dla Piaskowskiej wygłosi odczyt p. t. „Choroby zakaźne a szkoła”. Sprawa zakaźności rodziców z objawami i symptomami chorób dzieci, których jest niezmiernie doniosłej wagi. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

WOJSKOWA.
Pobór rocznika 1913-g. Przygotowania do poboru rocznika 1913 są już na ukończeniu. Listy poborowych zostały przejrane, obecnie są ustalane terminy poboru, który rozpoczyna się 2 maja r. b. W połowie kwietnia rozpoczynają się obywatelskie ćwiczenia i stawianiu poborowych do komisji miejskich.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
Kolo Pań przy Komitecie Ratowniczym Bazyliki Wileńskiej otrzymało ze sprzedaży obrazków przy zwiędaniu Bazyliki w niedzielę dn. 4 marca r. b. — 144 zł. Powyższy dochód uzyskało Kolo Pań dzięki nieustraszonej uprzejmości p. Konserwatora Dr. L. L. i Kierownika Robot, którzy tak chętnie oprowadzali wycieczki zwiędające Bazylikę, za co im Kolo Pań składa serdeczne podziękowanie i staropolskie „Bóg zapłać”.

8 b. m. w lokalu Ogniska Akademickiego, ul. Wielka 24 na dochód Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej została odegrana Szeptak Akademicki. Dochód z powyższej imprezy wyniósł 40 zł. Kolo Pań Ratowania Bazyliki Wileńskiej składa Bratniakowi USB oraz wszystkim pp. studentom, którzy przyznali się do bezinteresownej współpracy przy gromadzeniu funduszy na rzecz zagrożonej naszej świątyni i pośpieszył z o chotą na jej ratunek, najserdeczniejsze podziękowanie.

15 marca w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) dr. W. Mórski wygłosi odczyt na temat „Eugenika a choroby weneryczne”. Początek o g. 6. Wstęp wolny.
Z O. M. P. u. Zarząd Ogniska O. M. P. im. R. Traugotta podaje do wiadomości, iż w niedzielę dnia 11 marca odbędzie się 7 kolejnych wieczorów ogniskowych.

Na program wieczoru złożą się: pogadanka w związku ze stuletnią rocznicą napisania „Pana Tadeusza”, pogadanka o nowej uale Konstytucji, deklamacje, śpiew i występy własnej orkiestry symfonicznej.
Dnia 11 bm. odbędzie się w Ognisku O. M. P. im. Montwiłła na Zarzeżu XIV-ty wiecór światłowy, na program którego złożą się: deklamacje, śpiew i występy muzyczne Wstęp wolny.

AMATORSKI TEATR ROBOTNICZY. Dziś w niedzielę dnia 11 marca — staraniem Sekcji Teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się przedstawienie amatorskie, na którym odegrane zostaną „Kukusia podłotkiem” komedia w jednej ołonie Pobrałymca, „Anonim” komedia Adolfa Starkmana i „Krew niewiedzy” humorysta Przybyłowskiego.

Powyższe przedstawienie odbędzie się w sali teatralnej Ch. U. R. przy ul. Metropoli talnej Nr. 1. Początek punktualnie o godz. 7 wiec.

ZYDOWSKI KLUB MYŚLI PAŃSTWOWEJ W WILNIE urządził w dniu 19 marca r. b. w lokalu własnym przy ul. Mickiewicza 21 m. 21 akademickie ku uczczeniu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na program złożą się: przemówienie, chór, deklamacje i orkiestra. Początek o godz. 20.
ZARZĄD KOŁA WILEŃSKIEGO ZOR. zawiadamia swych członków, iż we wtorek dnia 13 r. b. o godz. 18-iej odbędzie się odczyt kol. ppor. rez. d-ra Paczyńskiego Stanisława p. t. „Znaczenie funduszu pracy”.

ZEBRANIA I ODCZYT
Wicezór dla dzieci ulicy. Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie podaje do wiadomości, że dziś, w niedzielę o godz. 3-iej po poł. odbędzie się w lokalu Biura P. M. S. ul. Wileńska 23 Wieczornica dla uliczników.

W czasie trwania Wieczornicy rozpocznie się o godz. 16.30 audycja radiowa z klubu dzieci ulicy, ilustracja przebiegu Wieczornicy, założenia i cele tej placówki społecznej oraz przedstawia w formie reportażu życiową ulicę poza klubem.

Odczyt Popularny p. t. „Słowacki — Wieszcz Narodu”. Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości, że dziś t. j. w niedzielę dn. 11 b. m. o godz. 6 w lokalu Biura P. M. S. ul. Wileńska 23 odbędzie się odczyt ilustrowany przez zrozumi na temat: Słowacki — Wieszcz Narodu. Po odczycie czynna będzie czytelnia świetlic dla uczestników Kursów wieczorowych, prowadzonych przez Kolo.

Z życia żydowskiego.
W ciągu ostatniego miesiąca wyjechało z Polski, według sprawozdania wydziału emigracyjnego w Min. Opieki Społecznej, 1760 emigrantów żydowskich. Przeważną część wychodźców udala się do Palestyny (1.128 os.) reszta przypada na Francję i inne kraje europejskie.

Bład abisyński zaprosił do osiedlenia się w Abisynji 2000 rodzin żydowskich z Europy środkowej i Wschodniej, przyczem wyraził życzenie, by w tej liczbie było co najmniej 1000 rodzin żydowskich z Niemiec. Reszta ma się rekrutować ze sfer inteligencji żydowskiej z Europy Wschodniej.

Inicjatywę zorganizowania emigracji do Abisynji podjął „Joint” w Ameryce, wspólnie z amerykańskim komitetem antyhitlerowskim. Z Polski ma wyjechać 200 rodzin.

Wileński Towarzystwo Krajoznawcze (Wilk) otrzymało od Starostwa skonfiskowane swego czasu księgi. Towarzystwu zezwolono na dalszą działalność.

SOK CZOSNKU
znakomity
DUSZNICY, SKLEROZIE
CIEPPIENIACH PŁUCNYCH
Apteki Marowieckiej
WILNO, ul. Mickiewicza 33

W Wilnie informacji udziela i broszury wydaje bezpłatnie Apteka P. Jundzilla, ul. Mickiewicza 33.

TEATR I MUZYKA
Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz czwarty prześlizgnie, melodyjna operetka-ferja węgierska J. Koli „Niebieski Motyl” („Pilango”), która odniosła wielki sukces i cieszy się powodzeniem. Całość ujęta w 8 barwnych obrazach, urozmaiconych licznymi produkcjami baletowymi. Jest to bezwzględnie najpiękniejszy utwór w dziedzinie operetkowej doby obecnej. W przedstawieniu bierze udział cały zespół artystyczny, oraz zwiększony balet. Zniżki ważne.

Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni”. Dziś o godz. 4 po poł. ukaże się po cenach znizowanych prześlizgnie operetka Stolz „Dziś” w obsadzie premierowej.

Poranek w „Lutni”. Dziś o godz. 12.30 święta komedia-bajka „Stas — lotnikiem”. Znakomita gra zespołu z Wyrwicz-Wichrowskim na czele, piękny balet R. Góreckiej z talentowaną Księżną Ruchom, śliczne kostiumy żywych lalek, składają się na barwne i pełne humoru widowisko. W akcie I-ym wzbijający się w przestworza aeroplan. Ceny od 25 gr.

Przedstawienie propagandowe „Nitoche”. W poniedziałek na przedstawieniu propagandowym ujrzymy po raz ostatni melodię i pełną wdzięku operetkę Herve „Nitoche”. Ceny od 25 gr.

Teatr Miejski Pohulanka. Dziś, niedziela dn. 11. III. Teatr na Pohulanec czynny będzie dwukrotnie: o godz. 4-iej Popołudniów ka — głosnej sztuki Feketeo p. t. „Pieniądz to nie wszystko” — utwór trafiający z niezwykłą siłą w bolączki życia współczesnego, trawionego przez kryzys materialny i duchowy. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8-iej — jedno z ostatnich przedstawień świetnej komedii H. K. Rosławskiego p. t. „U. mety”. Jest to zamknięcie trylogii dramatycznej, która otwiera sztukę p. t. „Niespodzianka”.

Występ Kwartetu Polskiego. Najwybitniejszy zespół kameralny warszawski p. t. „Kwartet Polski” wystąpi raz jeden w Wilnie w piątek dn. 16 marca o g. 8 w. w sali Konserwatorium. Do świetnego tego zespołu należą znani artyści: Irena Dubiska (I-sze skrzypce), Tadeusz Ochlewski (II-gie skrzypce), Mieczysław Szalecki (altówka) i Zofia Adamska (wiolonczela). W programie: kwartety smyczkowe: Bethovena, Stawowskiego, Lessla i Haydna. Bilety z góry nabywać można w magazynie muzycznym „Filarmonia” (ul. Wielka 8).

Dzisiejszy Poranek Symfoniczny w Sali Konserwatorium rozpocznie się o godz. 12 w pol.

Wystąpią na nim: Wil. Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Mieczysława Kochanowskiego, oraz soliści-laureaci warszawskiego konkursu dla młodocianych talentów: P. Stadki uówna, B. Jezierska i Cz. Ziembicki. Bilety można nabywać przy wejściu od godz. 10 r.

NA WILEŃSKIM BRUKU
ARESZTOWANIE HERSZTA SZAJKI WŁAMYWACZY.

8 b. m. donosiliśmy o znacznym włamaniu do składu futer Mandelsztama przy ul. Kwiatowej 4. Włamywacze skradli wówczas szereg oraz futra na ogólną sumę 15 tys. zł. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie zakończyło się już połowicznym sukcesem. Odnęty aresztowany został znany zawodowy włamywacz Abram Kwartowski (przezysko „Bulawa”), który na czele bandy złodziejskiej dokonał włamania. Sędzia śledczy osadził Kwartowskiego na Łukiszkach. (c)

ZAMACH SAMOBÓJCZY.
Wincenty Taraszkiewicz (Stefanika 39) w celu samobójczym wypił esejęj ołowowej. Po gotowie Ratunkowe odwożono go do szpitala Żydowskiego w stanie nie budzącym obaw o życie.

Przyczyna usiłowania samobójstwa — ciężkie warunki materialne.

KRADZIEŻE.
Pręty żelazne z klatki schodowej domu Nr. 7 przy ulicy Zarzeże skradziono Siemiradskiemu Konstantemu (Zwirowa Góra 7). Okazało się, że kradzieży tej dokonali Biał Zenon (Ponarska 46) i Aleksis Edward (Sawicz 13), których ze skradzionymi prętami za tymczasem.

JUŻ W TYCH DNIACH!
Jedynym tematem
Wilnian będzie

„TUNEL”
Aby dać wszystkim możność oglądania tego o czym mówi całe Wilno
Dziś w niedzielę **POCZĄTEK OD GODZINY 12** w południe.

ROXY
MIESIĄC SZLAGIERÓW

Helios
Dziś clou sezonu! Po raz pierwszy w Wilnie! Pierwszy Wielki Film i Sukces Produkcji Austriackiej

„WIELKA KSIĘŻNA ALEKSANDRA”
W roli gł. słynna śpiewaczka opery wiedeń. MARJA JERITZA. Najwspanialszy przebieg doby obecnej! Muzyka słynnego Lehara, oparta na ulubionych motywach rosyjskich. Koncert gry aktorskiej! Olsniwająca wystawa! Początek od 2-iej

ŁODZIANIN
poleca najmodniejsze tapczany-łóżka, otomany, fotele klubowe oraz przyjmując wszelkie zamówienia. Przy zakładzie tapicersko-dekoracyjnym została otwarta polerownia pod fachowym kierownictwem, byłego współwłaściciela f-my B-ci Gabalów w Łodzi. specjalność na pianina i fortepiany, także przyjmowane są wszelkie meble do odświeżania we wszystkich kolorach. Wykonanie solidne i punktualne. Obsługa fachowa. Wilno, ul. Niemiecka 2. Firma: Władysław Szczepański.

Zarząd Oficerskiego Kasyna Garnizonowego w Grodnie podaje do wiadomości, że od dnia 15 marca 1934 r. jest do wydzierżawienia stolownia kasyna na bardzo dogodnych warunkach.

Oferty z powołaniem się na poważne referencje należy składać na ręce sekretarza zarządu, kpt. Motylewicz Jana, dowódcy plutonu żandarmerji Grodno do dnia 15. III 1934 r.

ŻĄDAMY,
energji, dobrej prezencji, rozległych stosunków i znajomości, daru przekonywania i umiejętności obchodzenia się z ludźmi wszelkich zawodów.

DAJEMY
możliwość dobrych stałych dochodów
Oferty pod „Prowizja i Pensja” do Administracji „Kurj. Wil”.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NEUROGIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEURALGIĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEBIEBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDADZIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z „KOGUTKIEM”

„TUNEL”
słynnego B. Kellermana
Jest to epokowe arcydzieło, koronujące całą produkcję filmową, dotychczas ogladaną.

NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK
Publiczność jest wniebowzięta. Krytycy ośnieni. Dla młodzieży dozwolone
OSTATNI DZIEŃ.

LILJANA HARVEY
w jej najnowszej najwspanialszej
„Moje marzenie to ty”
Nad program: Piękny dodatek — oryginalna parodia rysunkowa na film „King-Kong” oraz najnowszy „Fox”.

KRAWIEC DAMSKI
D. Breger
Niemiecka 3 m. 10
Przyjmuje obstatunki
Najnowsze modele
Najprzystępniejsze
CENY

Buchalter-Bilansista
korespond. j. niem. i angielskim
poszuk. odpowiedn. pracy
Administracja „Kurjer Wil. dla Daniela.

Dom Handlowy K. Rymkiewicz
Wilno, Mickiewicza Nr. 9
poleca w wielkim wyborze ceraty obrusowe na stole oraz meblowe, chodniki, dywany, cerata poscielowe. — Ceny niskie.

SKLEP
z dwoma lustrzanymi wystawami oknami i 2 pokojami do wynajęcia.
Wileńska 7.

3 lub 4 pokojowe mieszkanie ze wszystkimi wygodami poszukuje się dla młodego bezdzietnego małżeństwa od 1. VI r. b. Zgłoszenia lub J. S. w adm. „Kurjer Wil”.

Do wynajęcia mieszkanie
ciepłe słoneczne z wygodami na salach
ul. Tartaki 19/17.

Pokój Jagiellońska - 9-13.
suchy, ciepły

Duży plac
lub działki budowlane do sprzedania
Ponarska 53.

Mieszkanie
5 pokojowe nowoodektowane, suche, ciepłe z wygodami do wynajęcia
Archaniełska 5, około W. Pohulanek.

DRUKARNIA I INTROLIGATORIA „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4.
Telefon 3-40.
Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekt, zaproszenia, akcje i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie
WYKONYWA
PUNKTUALNIE
— TANIO —
— SOLIDNIE

Dozór usmiechnął się lekko.
— Nie jest sama, sir Wiktorze. Posłałem pielęgniarkę.
Pandolfo machnął ręką.
Wszystko trzeba zrobić. Najlepsze pielęgniarki. W razie potrzeby — najlepsze sanatorium w Dunkeście. Wszelkie środki ratunkowe.

— Ona musi żyć. Czy doktor rozumie? Musi żyć. Doktor wyraził nadzieję, że będzie żyła. Zrobił wszystko, co było w ogóle możliwe. Harley Street w komplecie nie zrobiłaby więcej.
Pandolfowi wydawało się, że złowieszczy list gorzej przed jego oczami niży stos ofiarny ludzkiej duszy. Był to widok jednocześnie cudowny i potworny. Czł. dziwny zamęt myśli. Takiej ofiary nie mógł przyjąć. Ona musiała żyć. Wieczna Sprawiedliwość nie mogła dopuścić do jej śmierci.